

Kalinowska, Anna

Great Verulam is very lame... Oskarżenia o korupcję i upadek Francisa Bacona w poezji politycznej

Przegląd Historyczny 98/1, 27-40

2007

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ANNA KALINOWSKA
Polska Akademia Nauk
Instytut Historii

Great Verulam is very lame... **Oskarżenia o korupcję i upadek Francisca Bacona w poezji politycznej¹**

W końcu marca 1621 r. John Chamberlain donosząc swojemu korespondentowi, angielskiemu rezydentowi w Hadze sir Dudleyowi Carletonowi o najnowszych wydarzeniach w Londynie opisywał szczegółowo sprawę oskarżeń o korupcję wysuwanych przeciwko Lordowi Kanclerzowi Francisowi Baconowi. Chamberlain podawał nazwiska oskarżycieli, informował o wysokości domniemyanych łapówek, reakcji parlamentu, dworu i samego Bacona a także o tym, że *many indignities are said and done against him [Bacon], and divers libels cast abroad to his disgrace not worth the repeating as savouring of too much malice and scurrility*².

Mimo tak niepochebnej opinii wyrażonej przez Chamberlaina wspomniane przez niego *libels* z całą pewnością zasługują na bliższą uwagę. Te satyryczne utwory poetyckie, które od pewnego czasu wzbudzają duże zainteresowanie historyków badających wewnętrzne dzieje Anglii w XVI i pierwszej połowie XVII w. stanowią niezwykle interesujące źródło, pozwalające na dokładniejsze przyjrzenie się zagadnieniom związanym z kulturą polityczną i opinią publiczną tego okresu³.

¹ Powstanie artykułu było możliwe dzięki pobytowi w Londynie w czerwcu 2006 r. w ramach stypendium Fundacji z Brzezia Lanckorońskich.

² *The Chamberlain Letters*, wyd. E. Thomas, New York 1965, s. 253.

³ W ostatnim czasie pojawiła się pierwsza poważna edycja *libels*: *Early Stuart Libels: An Edition of Poetry from Manuscript Sources, Early Modern Literary Studies, Text Series 1*, 2005, wyd. A. Bellany, A. McRea (<http://purl.oclc.org/emls/texts/libels> — dalej: *Early Stuart Libels*) oraz poświęcony im specjalny numer „Huntington Library Quarterly” (dalej: HLQ) t. LXIX, 2006, nr 1. Wcześniejsze najważniejsze teksty dotyczące tego gatunku to: T. Cogswell, *Underground verse and the transformation of early Stuart political culture*, [w:] *Political culture and cultural politics in early modern England*, wyd. S. D. Amussen, M. A. Kishlansky, Manchester 1995, s. 277–300; A. Bellany, „Raylinge rymes and vaunting verse”: *libellous politics in early Stuart England, 1603–1628*, [w:] *Culture and Politics in Early Stuart England*, wyd. K. Sharpe, P. Lake, London 1994, s. 285–310; idem, *Libels in Action: Ritual, Subversion and the English Literary underground, 1603–1642*, [w:] *The Politics of Excluded, c. 1500–1850*, wyd. T. Harris, London 2001, s. 99–124; idem, *The Politics of Court Scandal in Early Modern England. News Culture and the Overbury Affair, 1603–1660*, Cambridge 2002; P. Croft, *The repu-*

Początki tego gatunku sięgają średniowiecza, jednak dopiero wiek XVI przyniósł jego upowszechnienie. *Libels* rozwijały się niejako dwutorowo — z jednej strony mogły być reakcją na lokalne wydarzenia i koncentrować się na łamaniu przez członków pewnego środowiska ogólnie przyjętych norm społecznych oraz służyć do zwalczania przeciwników, czy to osobistych czy to zawodowych; z drugiej kaskadę satyrycznych utworów wymierzonych w ministrów, urzędników, biskupów czy skierowane przeciwko np. polityce religijnej monarchy pod koniec XVI w. stały się stałym elementem życia politycznego i to na tyle niewygodnym dla władz, że od początku lat dziewięćdziesiątych podejmowały one różnego rodzaju działania mające na celu ograniczenie ich produkcji⁴.

Wzmocniona aktywność cenzury i kontrola drukarni spowodowały jednak efekt odwrotny od zamierzonego — *libels* zaczęto upowszechniać w formie rękopisów, a z czasem stworzono sprawnie działający system wprowadzania ich do obiegu czytelniczego. Jedną z metod ich upublicznienia było pozostawienie ich odpisów w powszechnie odwiedzanym miejscu, np. w katedrze św. Pawła będącej ważnym centrum wymiany informacji w Londynie lub w budynku Royal Exchange. W przypadku utworów skierowanych przeciwko konkretnej osobie zdarzało się, że tekst był umieszczany bezpośrednio na jej domu lub w innym miejscu publicznym z którym miała ona jakiś związek⁵. Z czasem zasięg *libels* dotyczących życia politycznego stawał się coraz szerszy — w pierwszej połowie XVII w. często przesyłane były przez osoby przebywające w stolicy ich korespondentom na prowincji czy poza granicami Anglii⁶. Teksty były upowszechniane poza Londynem przez wracających z niego do domu kupców, studentów Inns of Court, prawników czy wreszcie parlamentarzystów, którzy mogli dzielić się nimi ze swoimi przyjaciółmi, znajomymi, współpracownikami lub krewnymi. Pewna część przywiezionych przez nich kopii różnych utworów musiała trafiać do tzw. *commonplace books* (które można porównać do polskich sylw). Zgromadzone w nich kolekcje *libels* były często w całości kopiowane lub służyły jako podstawa do sporządzenia odpisów pojedynczych wierszy, co przyczyniało się do ich dalszego upowszechniania⁷. Wiadomo, że niektóre utwory znajdowały się wciąż w obiegu w kilkanaście lat od chwili swego powstania⁸.

Fakt, że *libels* funkcjonowały przede wszystkim w obiegu rękopiśmiennym oraz sposoby ich dystrybucji ułatwiały zachowanie anonimowości autorów, co sprzyjało niewątpliwie większej swobodzie wypowiedzi na często bardzo drażliwe dla władz tematy⁹. Znane są co prawda nazwiska kilku poetów, którzy byli autorami tego typu tekstów, ale tylko w nielicznych przypadkach udaje się udowodnić autorstwo konkretnej osoby. Zwykle byli oni związani z któryś z uniwersytetów lub Inns of Court, ale pojawiali się wśród nich tak-

tation of Robert Cecil: libels, political opinion and popular awareness in the early seventeenth century, „Transaction of Royal Historical Society”, 6th series, t. I, 1991, s. 43–69; eadem, *Libels, Popular Literacy and Public Opinion in Early Modern England*, „Historical Research” t. LXVIII, 1995, s. 266–285; A. M c R e a, *Political Satire in Early Stuart England: New Voices, New Narratives*, „Literature Compass” t. I, 2003, s. 1–21.

⁴ Najbardziej znana decyzja władz to wydanie w 1599 r. tzw. *Bishops' Ban*, nakazującego niszczenie wszelkich kopii utworów, A. M c R e a, *The Literaly Culture of Early Stuart Libeling*, „Modern Philology” t. XCVII, 2000, s. 370.

⁵ A. B e l l a n y, „*Raylinge rymes and vaunting verse*”, s. 291.

⁶ John Chamberlain w jednym ze swoich listów cytuje fragment złośliwego wiersza dotyczącego początków kariery Buckinghamia oraz jego rodziny, *The Chamberlain Letters*, s. 178.

⁷ P. C r o f t, *Libels, Popular Literaty*, s. 273.

⁸ T. C o g s w e l l, op. cit., s. 284.

⁹ Ibidem, s. 280–281.

że parlamentarzyści (jak najślawniejszy z nich, John Hoskyns¹⁰) a nawet osoby z kręgów dworskich. Niektóre z wierszy mogły być też efektem zbiorowych wysiłków lub stopniowo rozrastać się poprzez dopisywanie przez kolejne osoby dalszych zwrotek¹¹.

Poszczególne utwory mogły przybierać bardzo różnorodne formy literackie, od krótkich, łatwo zapadających w pamięć epigramów i rymowanych kupletów, poprzez dłuższe ballady po bardziej wyszukane gatunki takie jak anagramy czy chronogramy. Te ostatnie mogły być oczywiście rozpowszechniane jedynie w formie pisanej, ale ballady lub kuplety często można było śpiewać do powszechnie znanych melodii. Dobór formy literackiej wiązał się zazwyczaj z kręgiem odbiorców, dla których miał być przeznaczony utwór. Jak zobaczymy poniżej, ta sama sprawa mogła zostać przedstawiona zarówno w krótkim, dosadnym kupiecie jak i w wierszu pełnym odwołań do mitologii i symboliki, co dla osoby nieposiadającej pewnego przygotowania mogło czynić go nie do końca czytelnym¹².

Prace historyków badających polityczną poezję satyryczną pokazują, że *libels* powstawały zazwyczaj w reakcji na konkretne wydarzenie lub były formą ataku na poczynania konkretnej osoby. Potwierdzeniem tego może być wysyp wierszy w związku z wybuchem skandalu wokół morderstwa sir Thomas Overbury'ego i procesu jego zabójców czy duża liczba utworów skierowanych przeciwko Robertowi Cecilowi¹³. Uwagę poetów przykuwały też przejawy korupcji czy zepsucia na dworze lub wszelkiego rodzaju innych nieprawidłowości w funkcjonowaniu państwa, a autorzy *libels* szybko reagowali na pojawienie się nowych faworytów królewskich i ich kolejne awanse. Pewnymi tematami mogli zajmować się przez całe lata — po 1603 r. wdzięcznym przedmiotem kpiny byli np. Szkoci z otoczenia Jakuba I, przedstawiani jako chciwi barbarzyńcy z północy, którzy przybyli do Anglii, aby zdobyć tu majątek i stanowiska, a anty szkockie satyry pojawiały się także w drugiej dekadzie XVII stulecia. Taki dobór tematyki oraz popularność gatunku można interpretować, jak to czyni Thomas Cogswell, jako dowód na wzrost świadomości politycznej zarówno twórców jak i czytelników, a same *libels* postrzegać jako formę demonstracji poglądów opinii publicznej¹⁴.

Skandal związany z oskarżeniami wobec Bacona spełniał wszelkie kryteria, aby stać się przedmiotem zainteresowania autorów *libels*. Dotyczył osoby od dawna obecnej w życiu politycznym, związanej blisko z dworem, monarchą i jego faworytem, zaangażowanej w niepopularne działania władzy i o której od lat krążyły różnego rodzaju niepochlebne opinie.

Przypomnijmy, że afera wybuchła wczesną wiosną 1621 r. w trakcie obrad parlamentu, w czasie którego pomiędzy Jakubem I i jego poddanymi doszło do poważnego sporu w sprawie monopoli, polityki zagranicznej, kwestii wyznaniowych i granic władzy królew-

¹⁰ P. Colclough, „The Muses Recreation”: John Hoskyns and Manuscript Culture of Seventeenth Century, HLQ, t. LXIX, 2006 nr 1, s. 369–391.

¹¹ Za doskonały przykład może służyć tu jedna z najbardziej znanych *libels* — słynny wiersz zatytułowany *Parliament fart*, M. O'Callaghan, *Performing Politics: the Circulation of the „Parliament Fart”*, HLQ, t. LXIX, 2006 nr 1, s. 128.

¹² A. Bellany, „Rayling rymes and vaunting verse”, s. 287–290.

¹³ P. Croft, *The Reputation of Robert Cecil*, s. 47–55, 58–62.

¹⁴ T. Cogswell, op. cit., s. 278. Historycy literatury postulują ostatnio odejście od takiego sposobu postrzegania *libels* i sugerują podjęcie badań umiejscawiających je bardziej na tle rozwoju kultury literackiej, cf. A. McRea, *The Literaly Culture*, s. 364–392.

skiej¹⁵. Nie bez znaczenia był fakt, że miał to być pierwszy parlament po siedmioletniej przerwie (poprzedni został rozwiązany przez Jakuba w 1614 r. po kilku tygodniach obrad zanim zdołał cokolwiek uchwalić¹⁶) i pierwszą od dawna okazją bezpośredniego przedstawienia królowi stanowiska jego poddanych w wielu istotnych kwestiach. Mimo to początkowe sesje przebiegały dość spokojnie — król zadeklarował gotowość współpracy z Izbą Gmin, a jej członkowie zrewanżowali mu się uchwalając nowe podatki¹⁷.

Bacon brał udział w przygotowaniach do parlamentu i zasiadał w specjalnym Komitecie, którego zadaniem było przygotowanie taktyki dworu i omówienie spodziewanych trudności. Z racji pełnionych urzędów powinien był też uczestniczyć w obradach, ale z powodu choroby nie był obecny na ich inauguracji. W tym czasie pojawiły się też pierwsze ostrzeżenia, że Lord Kanclerz może stać się obiektem ataków ze strony parlamentarzystów. Bacon, ufając w opiekę króla i Buckingham, całkowicie je jednak zlekceważył, pomimo tego, że jego nazwisko zaczęło pojawiać się coraz częściej przy okazji sprawy monopolu, przeciwko którym bardzo aktywnie protestował parlament. Wiązało się to z faktem, że Bacon przez kilka lat zajmował się wydawaniem opinii prawnych dotyczących potwierdzających je patentów. W lutym w Izbie Gmin zaczęły mnożyć się głosy domagające się, aby opiniujący je urzędnicy, w tym Bacon, złożyły stosowne wyjaśnienia. Szczególne zainteresowanie członków Izby wzbudziły przywileje licencjonowania zajazdów nadany sir Gilesowi Mompessonowi oraz monopol na srebrne i złote nici, z którego zyski ciągnęli sam król, Buckingham oraz jego brat, oba opiniowane przez Lorda Kanclerza. Ponieważ 10 marca król zadeklarował, że jego celem jest położenie kresu wszelkim nieprawidłowościom i że urzędnicy powinni wyjaśnić wszelkie pojawiające się zastrzeżenia, Bacon musiał po raz pierwszy bronić się w parlamencie przed zarzutami o zaniedbanie i wprowadzenie monarchy w błąd¹⁸. Uczynił to tłumacząc, że swoje zadanie wykonał należycie i nie może być pociągany do odpowiedzialności za to, w jaki sposób nieuczciwie wykorzystywano patenty.

W cztery dni później miało miejsce wydarzenie, które miało stać się bezpośrednią przyczyną upadku Lorda Kanclerza. Przed parlamentarnym komitetem, zajmującym się sprawami sądownictwa, stawili się sir Edward Egerton oraz Christopher Aubrey, którzy oskarżyli Bacona o przyjęcie łapówek w zamian za obietnicę korzystnych dla nich orzeczeń w sądzonych przez niego sprawach. W przekazaniu pieniędzy, w sumie 500 funtów, mieli pośredniczyć jego współpracownicy, Hastings i Young, których natychmiast wezwano jako świadków. Po przesłuchaniu komitet uznał, że stawiane zarzuty dotyczą korupcji a głównym oskarżonym jest Lord Kanclerz¹⁹. Przewodniczący komitetu, sir Robert Phelps, przedstawił sprawę całej Izbie, a ta, po jej rozważeniu, zdecydowała się przekazać ją Lordom²⁰. Ci wezwali Lorda Kanclerza do stawienia się w celu złożenia wyjaśnień i obrony. Bacon, cały czas mający kłopoty ze zdrowiem, zwrócił się do Izby Lordów z listem, który w jego imieniu przedstawił Buckingham. Domagał się w nim, aby dano mu szansę przygotowania się do przesłuchań, zezwolenia na przedstawienia własnych świadków, zapo-

¹⁵ R. Zeller, *The parliament of 1621*, Berkeley 1977, C. Russell, *The Foreign Policy Debate in the House of Commons in 1621*, „Historical Journal” t. XX, 1977 nr 2, s. 289–309.

¹⁶ P. Croft, *King James*, Basingstocke 2003, s. 91–94.

¹⁷ Ibidem, s. 110–112.

¹⁸ *Hastings journal of the Parliament of 1621*, „Camden Miscellany” t. XX 1953, s. 26–27.

¹⁹ L. Levy Peck, *Court Patronage and Corruption in Early Stuart England*, London 1993, s. 186.

²⁰ *Journal of the House of Commons*, t. I, London 1802, s. 554, 560–561.

wiadał, że zamierza szczerze wyjawić wszystko co wie i prosił o sprawiedliwe traktowanie. Dodawał również, że wie iż cały czas trwają wysiłki mające na celu znalezienie nowych dowodów przeciwko niemu²¹. Kanclerz nie mylił się — w tym czasie w jego sprawie przesłuchano licznych świadków, a kiedy w kwietniu, po kilkutygodniowej przerwie, Lordowie ponownie się nią zajęli, lista stawianych mu zarzutów liczyła już ponad dwadzieścia pozycji²². Dnia 24 kwietnia książe Walii, który brał udział w obradach, poinformował Izbę, że otrzymał list od Lorda Kanclerza i pragnie go przedstawić²³. W dokumencie tym, zawierającym liczne odwołania do autorów klasycznych, Biblii oraz wyrażającym zadowolenie Bacona z faktu, że jego sprawa może spowodować oczyszczenie systemu sądowniczego i wprowadzenie nowych standardów, Lord Kanclerz przyznawał się do winy i prosił, aby ta *penitent submission be my sentence, and the loss of the seal my punishment; and that your Lordships will spare any further sentence, but recommend me to his majesty's grace and pardon for all that in the past*²⁴. Tak się jednak nie stało — Lordowie postanowili domagać się od niego szczegółowych wyjaśnień i odpowiedzi na wszystkie zarzuty. Zostały one przedstawione kilka dni później, ponownie w formie pisemnej, ponieważ Bacon nadal chorował. Zgodnie z życzeniem Izby Lord Kanclerz wypowiedział się w sprawie wszystkich oskarżeń oraz przyznał się do winy i zwrócił się do swoich sędziów z prośbą o łagodny wyrok²⁵. Ci w ciągu dwóch dni ustalili werdykt, a uznawszy Bacona za winnego przeszli do wyznaczenia kary, którą powinien ponieść. Ustalono, że będzie on mógł zachować wszystkie swoje tytuły, ale nie będzie miał prawa pełnić żadnych urzędów ani zasiadać w parlamencie. Bacon został również skazany na grzywnę w wysokości 40 tys. funtów oraz bezterminowe (*during the king's pleasure*) uwięzienie w Tower. Po ewentualnym uwolnieniu zabroniono mu przebywać w odległości mniejszej niż 12 mil od dworu²⁶.

Ostatecznie, dzięki decyzji Jakuba I, Bacon nigdy nie zapłacił zasądzonej sumy, a jego pobyt w Tower trwał jedynie trzy dni; na zawsze jednak utracił wpływy i stanowisko. Jeszcze w czasie trwania procesu musiał przemyślać o podjęciu intensywniejszej pracy naukowej, czego potwierdzeniem są jego listy do króla. Wyrok spowodował, że stała się ona jego głównym zajęciem — ostatnie pięć lat życia były Kanclerz spędził pracując nad kolejnymi pracami historycznymi i filozoficznymi oraz starając się o możliwość powrotu do działalności politycznej. Wiadomo, że w 1623 r. został przyjęty na dworze i że w tym czasie pojawiły się plotki dotyczące uzyskania przez niego nominacji na jakieś wysokie stanowisko. Przy okazji wyprawy księcia Walii i Buckingham do Madrytu, związanej z projektem związku dynastycznego pomiędzy Stuartami i Habsburgami, Bacon zaoferował księciu swoje usługi, a w roku 1624 chciał uzyskać zgodę na wzięcie udziału w obradach parlamentu. Żadnego z tych planów nie udało mu się jednak zrealizować²⁷.

Co spowodowało, że rozkwitająca w ostatnich latach kariery Bacona zakończyła się tak nagle i w tak spektakularny sposób? Wiele wskazuje na to, że cała sprawa miała być

²¹ *Journal of the House of Lords*, t. III, London 1802, s. 54.

²² *Ibidem*, s. 79–80, 85–86.

²³ *Ibidem*; C. R. Kyle, *Prince Charles in the Parliaments of 1621 and 1624*, „The Historical Journal” t. XLI, 1998 nr 3, s. 613.

²⁴ *Journal of the House of Lords*, t. III, s. 85.

²⁵ *Ibidem*, s. 98–101.

²⁶ L. Jardine, A. Stewart, *Hostage to Fortune. The Troubled Life of Francis Bacon*, New York 1998, s. 460–461.

²⁷ *Oxford Dictionary of National Biography*, t. III, s. 140.

z jednej strony atakiem wymierzonym w króla i Buckinghama, z drugiej zaś bezpośrednią, i jak się okazało udaną, próbą zdyskredytowania Bacona i wykluczenia go z życia politycznego. W chwili, gdy pojawiły się zarzuty, kluczowe znaczenie miała dla Bacona postawa Jakuba I i to, na ile będzie on go chronił. Ponieważ król zdecydował, że zarówno w sprawie monopoli jak i później w sprawie korupcji, Kanclerz będzie musiał sam oczyścić się z zarzutów, znalazł się on w bardzo niekorzystnej sytuacji, gdyż musiał liczyć się również z wrogością ze strony części Izby Gmin i jednego z jej głównych przywódców sir Edwarda Coke'a²⁸, Lorda Skarbnika Lionela Cranfielda oraz kilku członków Izby Lordów z hrabiami Southampton i Suffolk na czele²⁹. W sytuacji, kiedy stało się oczywiste, że Jakub oraz jego faworyt nie podejmą żadnych działań mających na celu ochronę Kanclerza, zdecydował się on na przyznanie się do popełnienia zarzucanych mu czynów, nawet jeśli z całą pewnością nie czuł się winny.

Do tego momentu w kontaktach z Izby Lordów Bacon zdecydowanie zaprzeczał, że był zamieszany w korupcję. Jego linia obrony polegała na przyznaniu się do przyjęcia podarunków, ale równoczesnym przekonywaniu, że nie wpłynęły one w najmniejszym stopniu na jego obiektywizm jako sędziego oraz na wydawane przez niego wyroki. Lord Kanclerz argumentował, że prezenty od swoich późniejszych oskarżycieli otrzymywał przy okazji Nowego Roku lub innych podobnych sposobności, a w niektórych sytuacjach długo po zakończeniu sprawy sądowej, więc nie można ich w żaden sposób powiązać z jego działalnością ani traktować jako prób przekupstwa. W kwietniu Bacon wyłożył swoje poglądy na temat korupcji i odniósł się do ciężących na nim oskarżeń w specjalnym memorandum przesłanym Jakubowi I. Jego zdaniem: *There be three degrees, or cases, of bribery, charged, or supposed, in a judge: The first, of bargain, or contract, for revarad to pervert justice. The second, where the Judge conceives the cause to be at an end, by the information of the party — and he useth no such dilligence, as he ought, to inquire of it. And the third, when the cause is really ended, and it is sine fraude, without relation to any precedent promise*³⁰. Bacon twierdził, że żaden z tych przypadków go nie dotyczy, a jego jedyna wina mogła leżeć w tym, że nie sprawdził, czy osoby składające mu podarunki noworoczne lub z okazji jego ślubu nie występowały jako strony w procesach, w których wyrokował. Nie wyjaśnił jednak, co zrobiłby w sytuacji, gdyby okazało się, że prezent pochodził od kogoś takiego³¹.

W swoim ostatnim liście do Izby Lordów, który był jego oficjalnym przyznaniem się do winy, Kanclerz odpowiadając oddzielnie na każdy z dwudziestu ośmiu stawianych mu zarzutów przedstawił bardzo podobne wyjaśnienia — twierdził, że część podarków otrzymał już po zakończeniu procesów, w których udział brali ofiarodawcy, część przy okazji np. Nowego Roku (za swoje zaniedbanie uznał jedynie to, że nie sprawdził, czy obdarowu-

²⁸ Coke słynął z wysokiego morale i nieprzekupności. Był także autorem monumentalnego dzieła na temat angielskiego systemu prawnego. W pracy tej przedstawił swoje poglądy na korupcję w sądownictwie i jej definicję: [it is] when any man in judicial place takes any fee or pension, robe or livery, gift, reward, or brocage of any person that hath to do before him any way, for doing his office, or by colour of his office, but of the king only, unless it be meat and drink, and that of small value, upon divers, and previous punishments, W. P r e s t, *Judicial Corruption in Early Modern England*, „Past and Present” nr 133, 1991, s. 75.

²⁹ R. C. J o h n s o n, *Francis Bacon and Lionel Cranfield*, HLQ t. XXIII, 1960 nr 4, s. 308.

³⁰ *The letters, speeches, charges, advices etc. of Francis Bacon*, wyd. T. B i r c h, London 1763, s. 268.

³¹ *Ibidem*, s. 269.

jącą go osobę należało w jakikolwiek sposób powiązać z jego aktualną działalnością jako sędziego), a o łapówkach przyjmowanych przez jego służących nic nie wiedział³².

Czy argumenty Bacona mogły zostać przyjęte ze zrozumieniem przez opinię publiczną? Trudno to jednoznacznie ocenić, ale przynajmniej z treści większości dotyczących tej sprawy *libels* wynika, że linia obrony przyjęta przez Kanclerza zawiodła. Z całą pewnością afera wzbudzała ze względów politycznych ogromne zainteresowanie zarówno dworu jak i parlamentarzystów, a także musiała powodować masową ciekawość londyńskiej ulicy. Fakt, że zbiegła się w czasie z sesją parlamentu powodował, że skupiło się na niej rozbudzone już wcześniej zainteresowanie. Sprzyjała temu również atmosfera pierwszych miesięcy 1621 r. i poprzedzająca bezpośrednio oskarżenie Bacona o korupcję dyskusja dotycząca monopoli, w której zresztą, jak wspomiano, jego nazwisko pojawiało się w nie najlepszym świetle.

Jeśli chodzi o formę literacką, to wśród dotyczących afery *libels* znajdziemy zarówno bezpośrednio do niej nawiązujące krótkie epigramy, niekiedy bardzo dosadnie komentujące domniemane winy Lorda Kanclerza, dłuższe utwory szczegółowo opisujące wydarzenia związane ze skandalem wykorzystujące przy tym szereg bardziej lub mniej czytelnych sugestii i metafor, ale także starannie skomponowaną, erudycyjną wręcz obronę Bacona jak również odpowiedzi na nią.

Jaki obraz afery wyłania się z tych utworów? Na co zwracali szczególną uwagę ich twórcy? Żaden z poetów, oczywiście poza autorem wiersza broniącego Bacona, nie wątpi, że rzeczywiście był on skorumpowany, przyjmował łapówki i że było to postępowanie naganne. Oznacza to, że poddali oni Bacona bardzo ostremu osądowi, bo sądząc choćby z tego jak głęboko on sam był przekonany o swej niewinności, granica pomiędzy podarkiem a łapówką mogła być trudna do zdefiniowania³³.

Wiersz zatytułowany „Oyes”, który koncentruje się na problemie monopoli, ponieważ pochodzi z okresu najbardziej zażartej dyskusji na ten temat w Parlamencie, równocześnie pokazuje że sprawa Bacona była postrzegana w szerszym kontekście. Informacje o oskarżeniach wobec Bacona poprzedzone są przez opisy kilku innych spraw: nadużyć a później ucieczki sir Gilesa Mompessaona, łamania prawa przez sędziego pokoju z Middlesex Francisca Michella i afery z udziałem sir Roberta Flooda, który zdołał uzyskać monopol na przygotowywanie testamentów i inwentarzy pośmiertnych³⁴.

W dwóch innych wierszach („The measled Boare is frank...” i „One wothy Chancelour rendered up his place”) Bacon był wymieniany w jednym rzędzie z innymi urzędnikami którzy stracili stanowiska lub byli zamieszani w skandale korupcyjne. Ich autorzy podkreślają fakt, że po upadku tak wysoko postawionej i blisko związanej z królem osoby, jak Lord Kanclerz, nikt nie może być już pewien swej pozycji i że nadchodzące czasy mogą przynieść równie spektakularny koniec wielu innych karier³⁵, jednak z drugiej strony powątpiewają, że przyczyni się to do trwalszej zmiany sytuacji na lepsze³⁶.

³² L. Jardine, A. Steward, op. cit., s. 461.

³³ A. Mączak, *Klientela. Nieformalne systemy władzy w Polsce i Europie XVI–XVIII w.*, Warszawa 1994, s. 206.

³⁴ *Early Stuart Libels*, Mi5.

³⁵ *Ibidem*, Miii1, 13–14.

³⁶ *Ibidem*, Mii1, 8–9.

W *libels* nie brakuje też odniesień do reakcji Lorda Kanclerza na przedstawiane mu zarzuty. Wszystko wskazuje na to, że ich autorzy świetnie orientowali się w przebiegu całej sprawy, dzięki — jak można przypuszczać — również kontaktom wśród parlamentarzystów. Z całą pewnością fragment jednego z utworów w którym Bacon został przedstawiony jako Hiob jest świadomym nawiązaniem do treści jego listu przekazanego Izbie Lordów pod koniec kwietnia, w którym wykorzystał on biblijne odwołania³⁷.

Powszechnie wiadomo też, jak wynika z treści utworów, o poważnej chorobie Bacona, która miała mu uniemożliwić osobiste stawienie się przed parlamentarzystami w celu złożenia wyjaśnień. Niejednokrotnie jego problemy zdrowotne stawały się przedmiotem złośliwości. Jedna z *libels* rozpoczynała się od słów:

*Great Verulam is very lame, the goe-out feeling
Hee humbly begs the crutch of state with falling sicknes reeling*³⁸.

W tym przypadku nawiązanie do choroby, która powodowała, że Bacon poruszał się z ogromnym trudem i często był przykuty do łóżka, zostało dodatkowo wykorzystane do podkreślenia trudnej sytuacji w jakiej się znalazł, zarówno ze względu na stawiane mu zarzuty i utratę stanowiska jak i z powodu kłopotów finansowych³⁹.

W kilku wierszach zwracano również uwagę na niewłaściwe, jak powszechnie uważano, relacje pomiędzy Baconem a jego służbą i najbliższymi współpracownikami. Kanclerzowi zarzucano, że nie był w stanie kontrolować poczynań swoich służących oraz tolerował ich naganne zachowanie, co w końcu doprowadziło do sytuacji, kiedy zaczęli oni w imieniu swego przełożonego domagać się łapówek lub sugerować interesantom, że w zamian za podarki ułatwią uzyskanie korzystnego werdyktu. Brak kontroli nad najbliższymi współpracownikami był postrzegany jako bardzo poważne zaniedbanie; do tego dochodziły jeszcze pogłoski o domniemanych relacjach homoseksualnych pomiędzy Baconem a kilkoma spośród jego służących. Jak sugeruje jeden z utworów, powszechnie zdawano sobie sprawę zarówno z jednego jak i z drugiego, jednak głośno zaczęto mówić o tym dopiero po wybuchu skandalu:

*But now's the time all freely speake their minde
Thy judgements are he went too much behinde*⁴⁰.

W kilku *libels* pojawiają się również aluzje do powiązań Bacona z księciem Buckinghamem. Ich związki były powszechnie znane, a Bacon przez lata był jednym z jego najbliższych doradców. O tym, że jednoznacznie ich łączono, może też świadczyć zawarte w jednej z *libels* oskarżenie o naginanie przez Kanclerza prawa tak, aby było ono korzystne dla królewskiego faworyta⁴¹. Właśnie ze względu na ich stosunki brak jakichkolwiek działań księcia mających na celu udzielenie pomocy jego klientowi wzbudzał zdziwienie. W relacjach osób związanych z Baconem z czasem pojawiła się opinia, że Kanclerz został poświęcony przez króla — miał stać się zastępczym celem ataku dla parlamentu, który przy-

³⁷ Ibidem, Mii2, 9–12, *Patient hee is like Job, I wis/ And poore, you need doubt him,/ Butt most of all like Job in this/ Hee hath such scrabbs about him*. Cf. L. J a r d i n e, A. S t e w a r t, op. cit., s. 458, *Journal of the House of Lords*, t. III, s. 84.

³⁸ *Early Stuart Libels*, Mii3, 1–2.

³⁹ Może być to nawiązanie do wcześniejszych, bo pochodzących ze stycznia 1621 r. żartów nawiązujących do kosztownych starań Bacona o uzyskanie tytułu wicehrabiego, cf. L. J a r d i n e, A. S t e w a r t, op. cit., s. 443.

⁴⁰ *Early Stuart Libels*, Mii4, 7–8.

⁴¹ Ibidem, Mii9, 83–84.

gotowywał się do obalenia faworyta. Potwierdzały to nagła zmiana postawy Kanclerza, który po rozmowie z monarchą przyznał się do winy i odstąpił od prób obrony. Sugestie takie można odnaleźć również w *libels* — w jednej z nich autor zastanawia się nad powodami dla których Bacon nie mógł liczyć na obronę ze strony Buckinghama, jednak nie znajduje żadnego wytłumaczenia:

*Yet cannot I but marvell much, and that in common reason
That Bacon should neglected be, when it is most in season
Perhaps the Game of Buck hath villifi'd the Bore*⁴²

W innej jej autor jednoznacznie stwierdza, że Bacon został pozostawiony sam sobie *and none thats heere care for it*, co powoduje, że Parlament będzie mógł wymierzyć mu karę nie obawiając się reakcji ze strony władcy⁴³.

W jaki sposób autorzy *libels* próbujący dotrzeć do swoich odbiorców prezentowali te zagadnienia? Jednym z najciekawszych pod tym względem utworów jest niewątpliwie przypisywany Johnowi Hoskynsowi wiersz „Vpon the fall of Sir Francis Bacon Lo: Verulam & Viscount St. Albans Lo: Chancellor”. Autor maluje w nim obraz rozczarowanego i dotkniętego tym co go spotyka Lorda Kanclerza:

*Deseasd, displeasd & grave sore, that stately fate shold perish
Unhappie that noe helpe can cure nor high protection cherish*⁴⁴.

Następnie wspomina o braku reakcji Buckinghama na nieszczęścia dotyczące jego doradcę, jednak nie rozwija tego wątku. Zasadniczą część wiersza stanowi bowiem opis reakcji służących i współpracowników Bacona na upadek ich przełożonego. Trudna sytuacja, w jakiej znalazł się Lord Kanclerz, miała spowodować, że sami zaczęli oni lękać się o jego, ale jak można się domyślać, również o swój własny los. Z nazwiska wymieniono dziewięciu z nich, a autor starał się przy każdym z nich wykorzystać albo jakiś koncept językowy albo jakiś element, który czynił ich rozpoznawalnymi:

*Young his griefe will make the old, for care with youth ill matches
Sorrow makes Mute to muse, that Hatche's under hatches
Bushells want by halfe a peck the measure of such tares
Because his Lords posteriors, makes buttons which hee wears*⁴⁵

W powyższym fragmencie pojawiają się czterej służący Bacona: jego sekretarze John Young i Thomas Meautys, urzędnik kancelaryjny Mr Hatcher, którego imienia nie znamy oraz jeden z jego pokojowych Thomas Bushell. W przypadku trzech pierwszych odwołano się do dość nieskomplikowanej gry słów bezpośrednio związanej z brzemieniem ich nazwisk (dwa pierwsze wersy w cytowanym fragmencie), którą wykorzystano do opisanie rozpacz w jaką popadli współpracownicy Bacona w związku z jego kłopotami. Natomiast nawiązanie do Thomasa Bushella było już bardziej złożone. Jak wynika z relacji kanonika katedry św. Pawła Johna Aubrey'ego, Bushell miał zwyczaj ubierać się w sposób niezwykle bogaty, często przyćmiewając świetnością stroju własnego pracodawcę, a jego szaty bywały ozdobione, zgodnie z najnowszą ówczesną modą, wielką liczbą guzików. Sprowokowało to otoczenie do nadania mu przezwiska *buttoned Bushell*, oraz pojawienie się plotek na te-

⁴² Ibidem, Mii3, 5–7.

⁴³ Ibidem, Mii2, 14–18.

⁴⁴ Ibidem, Mii3, 3–4.

⁴⁵ Ibidem, 11–14.

mat seksualnego charakteru jego relacji z Baconem, który nie tylko tolerował takie zachowanie swego służącego, ale także płacił za jego ekstrawagancje⁴⁶. Bezpośrednie nawiązanie do tych pogłosek odnajdujemy w ostatnim wersie cytowanego powyżej fragmentu i możemy przypuszczać, że skoro autor zdecydował się do nich odwołać, to musiały być one dobrze znane, a sugestia poety była łatwo czytelna dla sporej grupy jego odbiorców. W końcowym fragmencie wiersza jego autor powraca do faktu, że Bacon został w obliczu oskarżeń sam, bez obrony ze strony króla i Buckinghama z którym był przecież blisko związany, w efekcie czego *is turn'd Franciscan Martyr*⁴⁷. To bezpośrednie nawiązanie do katolicyzmu nie jest do końca czytelne, ale możliwe, że miało być ironicznym podkreśleniem „zdrady” ze strony patronów Lorda Kanclerza. Wiersz ten jest niewątpliwie jednym z najbardziej aluzyjnych spośród *libels* dotyczących sprawy Bacona, chociaż większość postaci pojawia się tu pod własnymi nazwiskami. Każdej z nich przypisuje się jednak pewne cechy lub zachowania, które mogą mieć znaczenie dla przedstawienia skandalu.

W kilku innych utworach wykorzystano z kolei grę słów związaną z nazwiskiem Bacona (bekon)⁴⁸. Było to rozwiązanie dość oczywiste i niezbyt ambitne, ale tego typu koncept uznawano zapewne za zabawny i skutecznie przyciągający uwagę odbiorcy⁴⁹. W wierszu „The greate assemble of the parliamente” motyw „kulinarny” posłużył autorowi do zbudowania dłuższej fabuły. Oto przedstawiono zmęczonych trwającym już od dawna Wielkim Postem członków parlamentu, którzy postanowili wprosić się do kogoś w gościnę. Niestety, osoba na koszt której mieli ucztować, nie była skłonna ich przyjąć i znikła, co jest jasno czytelną aluzją do sprawy sir Gilesa Mompessona i jego ucieczki z Anglii. W końcu jeden z członków Izby złożył swoim kolegom inną propozycję:

*'till att the laste one speake, what naught but fish?
Methinks this tyme we might have some choise dish
What say you to a daintie bitt of bacon
Which if I be not suerely mistaken
It's stately, fine, & most franke & free
By a kind Friend lately bestowd on me*⁵⁰.

Oferta została przyjęta, a bekon w pośpiechu dostarczony, jednak ku wielkiemu rozczarowaniu oczekujących okazało się, że jest stęchły i nie nadaje się do spożycia. Rozpoczęto zatem ustalanie jak do tego doszło, w czym parlamentarzystom miał pomóc kucharz (ang. *cook*), co było oczywistym nawiązaniem do nazwiska głównego przeciwnika Bacona sir Edwarda Coke'a⁵¹. Ten poinformował ich, że najprawdopodobniej bekon zatechł z braku soli, ale powodem mogło być również to, że

*Some crankerd mettall was upon it laid
Which stained it, besides twas hunge so high*⁵².

⁴⁶ Ibidem, przypis 10; L. J a r d i n e, A. S t e w a r t, op. cit., s. 465.

⁴⁷ *Early Stuart Libels*, Mii3, 24.

⁴⁸ Ibidem, Mii2.

⁴⁹ A. B e l l a n y, *Rayling rymes*, s. 286.

⁵⁰ *Early Stuart Libels*, Mii5, 11–16.

⁵¹ W wierszu *Stand fast thou shaking quaking keeper* wersy te pojawiają się w nieco odmiennej formie: *For if thy faults grow common/ Thou soone wilt find a nimble Cooke/ Slice rathers from the gammon*, ibidem, Mii2, 6–8.

⁵² Ibidem, Mii5, 32–33.

Ostatecznie okazało się, że wyjaśnienie, w jaki sposób mięso się zepsuło, ani naprawa tej sytuacji nie będą możliwe, dopóki nie zostanie ono usunięte z miejsca, gdzie dotychczas je przechowywano (*unless it be downe taken*⁵³).

Jak widzimy w utworze tym cała sprawa została przedstawiona w sposób niezwykle przystępny, i jak się wydaje ze względu na żartobliwą konwencję, atrakcyjny dla odbiorcy, a wiersz pełen jest jasno czytelnych aluzji. Mimo, że nie pada tu żadne nazwisko, osoba znająca kontekst bez trudu rozpoznawała jego bohaterów oraz bezbłędnie mogła odczytać nawiązania do ucieczki Monpessona, a także faktu, że oskarżenie Lorda Kanclerza o przyjęcie łapówek stało się możliwe dzięki stawieniu się przed parlamentarzystami Egertona i Aubry'ego oraz sugestie co do ostatnich awansów Bacona.

Zupełnie inny charakter miał wiersz zaczynający się od słów *Heer is Francis Verulam Lord Chancelour*. W tym utworze, mającym formę epitafium Kanclerza, autor odwołał się do jego twórczości filozoficznej i sparafrazował słowa, które posłużyły Baconowi za motto jego pracy „*Novum Organum*”: *Fransiscus de Verulam sic cogitavit*⁵⁴. Nawiązanie to nie tylko demonstrowało jego znajomość pracy Kanclerza, ale także posłużyło do podkreślenia ironii sytuacji. W przeciągu zaledwie kilku miesięcy które upłynęły od publikacji tej książki Bacon utracił swoją pozycję i z jednego z najważniejszych ludzi w kraju oraz uznanego myśliciela, przeistoczył się w oskarżonego i osobę, która nie miała odgrywać już żadnej znaczącej roli politycznej.

Formę epitafium ma również krótki tekst *Within this sty heer now doth ly*, który jest wśród znanych nam utworów najbardziej dosadną próbą komentarza do sprawy Bacona:

*Within this sty heer doth ly
A hog wel fed with bribery
A pig, a hog, a boare, a bacon
Whom God hath left, and the Diuel taken*⁵⁵

Zebrane tu wyzwiska, nawiązujące po raz kolejny do nazwiska bohatera, służące jednak przede wszystkim jego stygmatyzacji, miały zapewne podkreślić pogardę dla zachowania Kanclerza. W zmienionej nieco wersji, w której w drugim wersie Bacona oskarżano nie o łapówkarstwo, a o homoseksualizm, wiersz miał zostać umieszczony na drzwiach jego londyńskiej rezydencji York House⁵⁶.

W zupełnie innym świetle przedstawiał Lorda Kanclerza wspomniany już utwór mający na celu jego obronę rozpoczynający się od słów *When you awake, dull Brittons*. Jego autorem był najprawdopodobniej jeden z klientów Bacona i jego były kapelan William Lewis. Lewis stworzył długi, liczący 170 wersów wiersz, w którym zwraca się do wszystkich swoich rodaków, choć głównymi adresatami w intencji autora byli zapewne ci, którzy mieli bezpośredni wpływ na rozwój sprawy Bacona, czyli członkowie parlamentu. Autor rozpoczął od zapowiedzi, że w przyszłości niechybnie dostrzegą oni i szczerze będą żałować, tego w jaki sposób potraktowali Lorda Kanclerza. Stanie się tak jego zdaniem tym bardziej, że

— — *in a senceles furie you have slaine
A man, as farre beyond your spungie braine*

⁵³ Ibidem, 38.

⁵⁴ Ibidem, Mii6, 4.

⁵⁵ Ibidem, Mii7, 1–4.

⁵⁶ L. J a r d i n e, A. S t e w a r t, op. cit, s. 465.

*Of common knowledge, as if heaven from hell:
And yet you triumph, thinke you have done well⁵⁷.*

Podkreślenie wyższości intelektualnej Bacona będzie pojawiać się jeszcze kilkakrotnie w wierszu, podobnie jak oskarżenia wobec jego przeciwników. Autor stawia im zarzut, że skazali oni Kanclerza na śmierć cywilną, iż oskarżają go o czyny, które często popełniają albo oni sami albo ich przyjaciele (i w takich sytuacjach nie widzą w nich nic niewłaściwego) i że zatracili całkowicie obiektywizm i kierują się już jedynie ślepą nienawiścią. Jak stwierdził:

— — *oh, yee may elect
Out of that house, where yee as Judges sit,
Divers for execution far more fit⁵⁸.*

Sądząc z długości i formy wiersza miał on być upowszechniany w wersji pisanej i z całą pewnością był elementem kampanii mającej na celu poprawienie wizerunku Bacona i zwrócenie uwagi opinii publicznej na to, że za atakiem na Kanclerza mogły stać inne niż oficjalnie to przedstawiano przyczyny i że nawet wśród jego oskarżycieli można by znaleźć osoby, które same nie były bez winy. Teza, że Lewis sugerował, iż Bacon padł ofiarą spisku, wydaje się zbyt kategoryczna i brak dla niej jednoznacznego potwierdzenia, ale nie ulega wątpliwości, że zamiarem twórcy było podkreślenie podwójnych standardów jakimi kierowali się przeciwnicy Kanclerza.

Tekst Lewisa wywołał szybką reakcję i to najprawdopodobniej ze strony tych, w których najmocniej uderzał. Sądząc z treści wiersza „A defence to the Answer made for the Lord Bacon”, jego autor był związany z parlamentem, a jego obronę uczynił głównym przesłaniem swojego utworu. Rozpoczął on od zademonstrowania swego oburzenia na poetę, który w swoim wierszu wypełnił *each Line with slander and invective*⁵⁹. Następnie zwrócił się do niego z wyjaśnieniem, że parlamentarzyści nie tylko mieli prawo zajęcia się sprawą Bacona i postawienia mu zarzutów, ale że

— — *this fayre act which you doe brand with shame
shall add renoune to theyr thrice honoured name⁶⁰.*

Kolejne fragmenty są już bezpośrednią odpowiedzią na argumenty przedstawiane przez Lewisa i próbą ich obalenia. Negowane jest stwierdzenie, że nawet jeśli rzeczywiście otrzymywał łapówki, to nie powinien być za to karany, gdyż inni urzędnicy również je przyjmowali.

Co ciekawe, autor, aczkolwiek bardzo krytyczny wobec czynów Lorda Kanclerza i sposobu w jaki bronił go Lewis, nie neguje wcześniejszych zasług Bacona. To że ten okazał się być zamieszany w korupcję, jest tym bardziej bolesne, że swoim dotychczasowym życiem i działalnością zasługiwał na podziw⁶¹. Poeta docenia szczególnie jego osiągnięcia intelektualne i wyraża smutek, że popełnione przez niego błędy rzucają na nie cień:

*oh thow misterious deepe Philosophy
o thow a kingdomes Pillar Pollecy*

⁵⁷ *Early Stuart Libels*, Mii8, 5–8.

⁵⁸ *Ibidem*, 160–163.

⁵⁹ *Ibidem*, Mii9, 3.

⁶⁰ *Ibidem*, 19–20.

⁶¹ *Ibidem*, 32.

*o filed Phrase, inchaunting elloquence
why are yee thus estrang'd from innocence
o wretched time⁶².*

Nie traci też nadziei, że Bacon będzie miał jeszcze szansę na rehabilitację i odzyskanie dobrego imienia oraz że zdoła zmazać piętno swoich przewinień dzięki dalszej pracy naukowej i osiągnięciom swego umysłu, a potomni będą pamiętać o nim jako wielkim myślicielu a nie skorumpowanym urzędniku⁶³.

Podobnie jak tekst Lewisa, „A defence to the Answer” obfituje w odwołania do literatury klasycznej i mitologii, a jego forma literacka i długość sugerują, że był on przeznaczony do upowszechniania w formie pisanej i to raczej wśród bardziej wyrobionych odbiorców. Nie ulega też wątpliwości, że celem jego autora był dotarcie do jak najszerszej grupy czytelników wiersza Lewisa, więc z pewnością starał się on osiągnąć go wybierając odpowiednie kanały dystrybucji swojego tekstu i formę artystyczną.

Druga odpowiedź na utwór broniący Lorda Kanclerza ma zupełnie inny charakter. Nie jest reakcją na zawarte w „When you awake, dull Brittons” treści, lecz odnosi się bezpośrednio do Lewisa, będąc przewrotną próbą usprawiedliwienia go i wyjaśnienia, dlaczego zdecydował się stanąć w obronie swojego dawnego pracodawcy. Jej autor rozpoczyna od apelu do odbiorców:

*Blame not the Poet though he make such moane
for's Lord since in his case he pleads his owne⁶⁴.*

Dalej odnajdujemy jednoznaczne stwierdzenie, że Lewis sam mógł być winny różnych wykroczeń i upadek jego patrona spowodował u niego obawy, że on sam również może zostać postawiony przed obliczem sprawiedliwości, czego ostatecznym dowodem miała być jego ucieczka za granicę. Nie ma tu zatem żadnych wątpliwości co do winy zarówno Bacona jak i jego obrońcy, a pojawia się wręcz oskarżenie tego drugiego o współudział w przestępstwie popełnianym przez jego przełożonego. Forma i treść wiersza mogą kojarzyć się z pierwotną funkcją *libels*, która polegała na wytknięciu określonej osobie popełnienia przez nią jakiegoś przestępstwa lub złamanie istotnej normy. Przy okazji odpowiedzi na obronę Bacona jej autor sam został zdemaskowany i oskarżony, a w efekcie stał się bohaterem negatywnym.

Niezależnie od tego jak poszczególne *libels* przedstawiały sprawę korupcyjnych oskarżeń wysuwanych przeciwko Francisowi Baconowi i od tego, z jakich form korzystali ich autorzy próbując przybliżyć ją odbiorcom, przypisywane Lordowi Kanclerzowi postrzegano w nich jako niewłaściwe i szokujące. Szokował tak fakt, że sędzia miał przyjmować łapówki oraz, że nie miał praktycznie żadnej kontroli nad poczynaniami swojej służby, jak i to, że został opuszczony przez swoich protektorów, a jego upadek nastąpił w zaledwie kilkanaście tygodni od chwili jego wielkiego triumfu, jakim było uzyskanie tytułu wicehrabiego St. Albans. Pamiętano jednak o zasługach Bacona, jego osiągnięciach naukowych i o długoletniej pracy urzędniczej oraz o tym, że cały system polityczny daleki był od doskonałości. Wszystko to powodowało, że *libels* nie są tak jednoznaczne w ocenie Bacona, jakby się można było tego spodziewać. Sądząc z treści niektórych z przedstawionych tu wierszy można przypuszczać, że ich autorzy do pewnego stopnia musieli zgadzać się z Johnem

⁶² Ibidem, 33–36.

⁶³ Ibidem, 92–100.

⁶⁴ Ibidem, Mii10, 1–2.

Chamberlainem, który pisząc o sprawie Lorda Kanclerza wyznał: *I do much lament that a man of so excellent parts should prove so foul and foulty as is pretended*⁶⁵.

Great Verulam is very lame...
**Accusations of corruption against Francis Bacon
and his fall from power in political poetry**

The article aims to present how accusations of corruption against Lord Chancellor Francis Bacon and his fall from power were described in English political poetry, especially in licentious poems known as „libels”.

These satirical poems on individuals or events (e.g. political or social) that were very popular in the late 16th and especially in the early 17th century, have been attracting historians' attention as an important evidence of public opinion's reactions and a feature of early modern political culture. The verses typically circulated in manuscript or even orally, and were anonymous — only in very few cases their authors can be traced, and if we know their names it appears that they were usually connected either to the universities, legal corporations or Parliament. Various poetic forms were used by the poets, among others ballad, epitaph and epigram. It is quite interesting that some libels suggested that their authors and readers presented an impressive level of literary sophistication, while some other poems referred to rather simple and even vulgar concepts.

As libels reacted almost immediately to significant events like rise of the royal favorites or court scandals, it is quite unsurprising that as soon as Francis Bacon was accused of briber they commented this situation. The accusations brought in front of the House of Commons in March 1621 resulted in starting the impeachment procedure and losing by Bacon his office within less than two months.

Using various literary forms (e.g. pseudo-epitaphs, popular ballads and epigrams) and different language concepts (including punning and metaphors) the poets, in vast majority of cases, condemned the Lord Chancellor for alleged accepting money and gifts and delivering partial verdicts. The other issue that was strongly stressed was the fact that Bacon was not able to control his servants and tolerated their improper behaviour. However, some libels suggested that Bacon was treated as a scapegoat by James I and his favourite duke of Buckingham in their conflict with the Parliament and remained about Bacon's achievements as philosopher and officer.

⁶⁵ *The Chamberlain Letters*, s. 253.